



INFORMACJA, al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, hol główny, tel.: 61 626 66 66; fax 61 626 67 44, e-mail: kancelaria@umww.pl

Debata w TVN24: Kluczowa jest obrona samorządu przed wasalizacją

- Jednym z kluczy do rozwoju demokracji w Polsce są samorzady, skupione wokół nich wspólnoty lokalne i regionalne, stanowiące realną opozycję dla „jedynie słusznego” sposobu widzenia przyszłości państwa- mówił Marszałek Marek Woźniak podczas debaty na rzecz demokracji transmitowanej 11 listopada w TVN24.

11 listopada w 103. rocznicę odzyskania niepodległości, w Urzędzie Miasta Poznania odbyła się debata na rzecz demokracji „Wolność kocham i rozumiem”, która była transmitowana na żywo w TVN24. Rozmówcami byli dominikanin i publicysta Tomasz Dostatni, reżyserka Agnieszka Holland, byli prezydenci Bronisław Komorowski i Aleksander Kwaśniewski, specjalista z teorii i filozofii prawa prof. Marcin Matczak, historyczka i specjalistka z dziedziny stosunków polsko-niemieckich prof. Anna Wolff-Powęska oraz samorządowcy Prezydent Poznania Jacek Jaśkowiak, Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak i Starosta Poznański Jan Grabkowski.

Uczestników do tematyki dyskusji o stanie państwowości wprowadził jej pomysłodawca dominikanin Nikodem Brzózny.

- Jako obywatela niepokoi mnie i zasmuca stan polskiej demokracji, odchodzenie od zasady wolności, która jest podstawą Ewangelii. Tak jak wielu Polaków uważam, że w Święto Niepodległości najlepszym wyrazem patriotyzmu jest obrona demokracji. Stąd ta debata w historycznym centrum miasta, które od początku państwowości jest zachodnią bramą Polski otwartą na Europę – tłumaczył o. Nikodem Brzózny. - Jako duchowny chcę zaapelować o to, by nie przeinaczano ewangelicznego orędzia i nie zamieniano go na polityczną ideologię. Mój głos jest głosem księdza, który chce być solidarny z wiernymi niegodzącymi się na niszczenie demokracji i duchowego obrazu Kościoła. Milczenie w tej sprawie jest poważnym zaniechaniem. Polska demokracja upada, staje się wadliwą, hybrydową, autorytarną, czyli taką, w której zciera się podział między władzą polityczną i sędziowską. Najwyraźniej rządzący wychodzą z założenia, że w demokracji liczy się jedynie liczebność głosujących, a mało ważne stają się pluralizm, porządek prawny, swobody obywatelskie, partycypacja obywateli w życiu publicznym i kultura polityczna. Nie jesteśmy już w pełni demokracją liberalną, przestajemy być państwem obywatelskim, zatracamy wrażliwość, do okazywania sobie szacunku- kontynuował.

Podczas dyskusji rozmawiano nie tylko o stanie demokracji w Polsce, ale także poruszano kwestie związane z edukacją młodych Polaków, sytuacją na granicy polsko-białoruskiej, populizmem, czy zaangażowaniem Kościoła w politykę.

- Ludzie często czują się zagubieni, bezradni, dlatego nadanie im pozorów godności jest skutecznym zabiegiem terapeutycznym. Tu zaniedbania liberalnej demokracji są widoczne, a populiści to wykorzystali, zagospodarowując pewną pustkę – mówiła Agnieszka Holland.

- Czuję się moralnie zobowiązany, by bronić transformacji, gdyby nie ona, byłibyśmy w ogniu świata zachodniego. Polska nie jest zresztą jedynym krajem, w którym rządzą populiści. Dlaczego rządzą? Bo potrafili lepiej odpowiedzieć na aspiracje społeczne w danym momencie i komunikować się ze społeczeństwem – odpowiadał Bronisław Komorowski.

Z kolei prof. Matczak zwracał uwagę na problem akceptacji różnorodności w społeczeństwie. - Demokracja pada, ponieważ ludzie boją się chaosu i różnorodności – zaznaczył. Według niego, konieczna jest zatem nie tylko obrona instytucji państwowych i sądownictwa przed zawłaszczaniem przez polityków, ale także dawanie dobrego przykładu młodym Polakom. - Nie wystarczy ich uczyć o demokracji i różnorodności – stwierdził.



Musimy myśleć o przyszłości

- Niestety nie było dobrego pomysłu na edukację, dzięki której młode osoby byłyby przygotowane do bycia obywatelami. W szkole nie uczymy, jak funkcjonuje państwo i czym jest odpowiedzialność za nie, a brak odpowiedniej edukacji powoduje, że człowiek nie jest w stanie poznać, co jest fałszem, a co prawdą. Dodatkowo w Polsce zniszczono wszystkie autorytety, do kogo więc mają się odwoływać młodzi ludzie? - komentował Marszałek Woźniak. Zauważył, też, że w ogólnopolskiej debacie na temat demokracji, państwa i edukacji brakuje wątków przyszłościowych. - W dyskusjach odwołujemy się do dalszej lub bliższej przeszłości. Wypełnia ona zbyt dużą przestrzeń w myśleniu, a nie mówimy wcale lub zbyt mało o wyzwaniach, jakimi są sztuczna inteligencja, zagrożenia dla klimatu, robotyzacja. To największe wyzwania współczesności, a brakuje nam na ten temat dyskusji. To klęska naszego państwa i naszego społeczeństwa.

- Duma z polskości to jedno, ale bez otwartości na świat, bez przygotowania Polski na zmiany, sami ustawiamy się na marginesie, stajemy się skansenem przeszłości. Zjednoczona Prawica w ogóle tego nie rozumie, także media zdominowane przez władze, proponują ten sam model myślenia - mówił Aleksander Kwaśniewski.

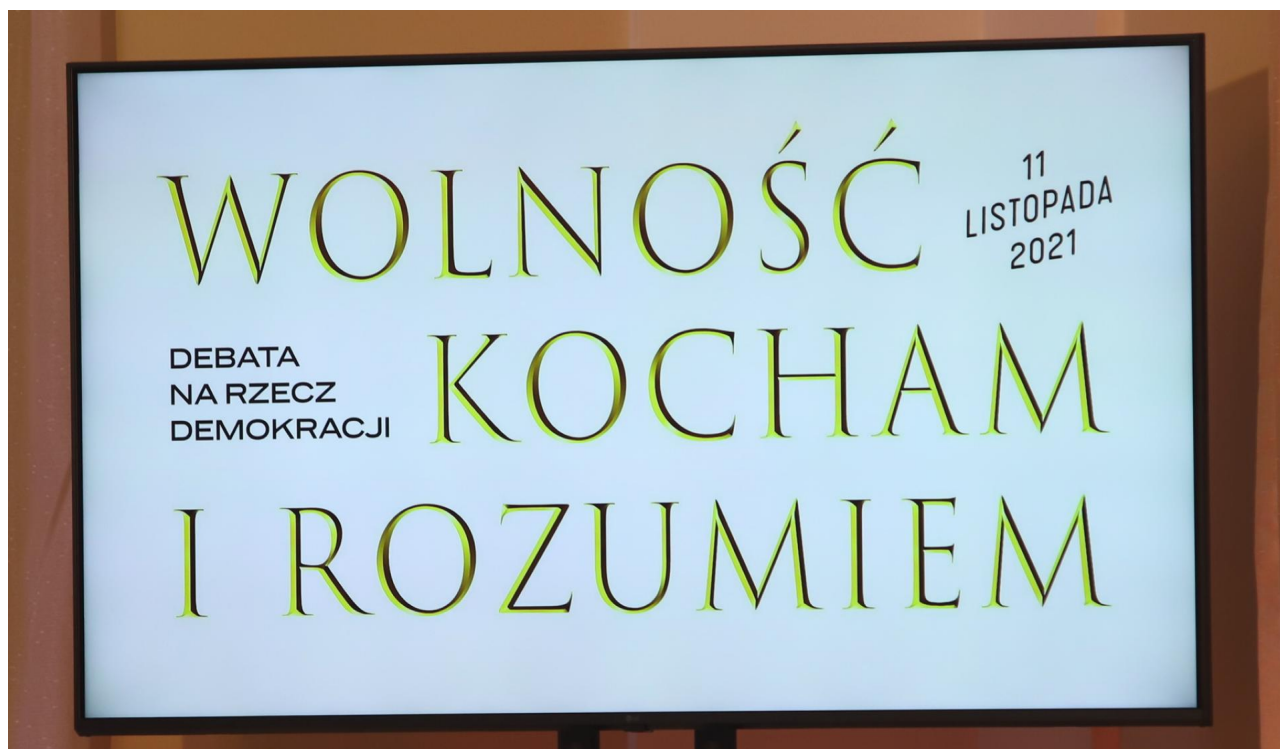
Podsumowując debatę Marszałek Woźniak stwierdził, że jednym z kluczy do rozwoju demokracji w Polsce są samorządy, skupione wokół nich wspólnoty lokalne i regionalne, stanowiące realną opozycję dla „jedynie słusznego” sposobu widzenia przyszłości państwa. - Dlatego bardzo ważna jest obrona samorządu przed wasalizacją. Niestety obecnie odbywa się ona według prostej reguły „bądź grzeczny i ładnie poproś”. Taka jest obecnie wizja stosunku państwa do samorządu - zauważył. Marek Woźniak zaapelował o obronę samorządu, wybór innej i nie tak prostej wizji Polski niż ta, którą proponuje obecny rząd.

- To co dzieje się na naszej granicy z Białorusią, jest przykładem najprostszej wersji, czyli zamykania się i blokowania. Są jednak inne scenariusze. Można zadbać o prawa człowieka, stwarzając most deportacyjny dla osób, które nie powinny korzystać z azylu, a ci, którzy mają do niego prawo, powinni w Europie zostać. To wymaga wysiłku i pieniędzy, ale jest do zrobienia - zakończył Marek Woźniak.

Organizatorem debaty była Fundacja Malta, a producentem wykonawczym Estrada Poznańska. Wydarzenie patronatem objęli Jacek Jaśkowiak - Prezydent Miasta Poznania, Marek Woźniak - Marszałek Województwa Wielkopolskiego i Jan Grabkowski - Starosta Poznański.

Obchody Święta Niepodległości na placu Wolności

11 listopada Marszałek Marek Woźniak wziął również udział w mszy oraz uroczystościach z okazji Narodowego Święta Niepodległości, które odbyły się na placu Wolności w Poznaniu. Ich organizatorem był Wojewoda Wielkopolski Michał Zieliński.

















Dziękujemy za odwiedziny i zapraszamy ponownie